

Pionierskie operacje i terapie wykorzystujące najnowsze technologie pokazują, że polska medycyna jest innowacyjna mimo problemów finansowych. Zdaniem ekspertów eksponowanie sukcesów polskich lekarzy na arenie międzynarodowej może przyczynić się do zwiększenia nakładów finansowych na opiekę zdrowotną, co może przynieść korzyści całej gospodarce.

W Polsce przeprowadza się coraz więcej innowacyjnych operacji i terapii, które często są działaniami pionierskimi na skalę światową. Lekarze ze Szpitala Uniwersyteckiego we Wrocławiu z powodzeniem przeprowadzili operację, dzięki której sparaliżowany po przecięciu rdzenia kręgowego mężczyzna mógł wstać z wózka inwalidzkiego. W grudniu światowe media obiegrała informacja o 2-letnim Adasiu, którego krakowscy lekarze wyprowadzili z głębokiej hipotermii.

Zdaniem Michała Kępowicza, dyrektora Departamentu Funduszy Europejskich w Ministerstwie Zdrowia polska medycyna stoi na bardzo wysokim poziomie, zwłaszcza w zakresie poziomu leczenia i rozwoju technologii – szczególnie w zakresie telemedycyny. Najlepszym przykładem jest projekt Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu wspierany w ramach Norweskiego Mechanizmu Finansowego dotyczący utworzenia pierwszej na świecie Krajowej Sieci Teleaudiologii czy Instytut Kardiologii w Aninie, który od dłuższego czasu prowadzi monitorowanie stanu zdrowia pacjentów na odległość.

Niestety, podstawowymi problemami branży medycznej są jednak niedofinansowanie, braki kadrowe oraz brak odpowiednich regulacji prawnych.

– Najważniejsze jest to, żebyśmy mieli jasno sformułowane zasady, w jaki sposób nowe technologie mogą być transferowane, w jaki sposób można je wprowadzać na rynek tak, żeby one mogły w perspektywie przysłużyć się dobru i zdrowiu pacjentów. Dzisiaj takiego mechanizmu w Polsce nie ma. Oczywiście jest wiele rozwiązań, dzięki którym jesteśmy zdecydowanie dalej, niż byliśmy jeszcze kilka lat temu, jak chociażby finansowanie części zadań przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Wydaje się jednak, że taka systemowa ścieżka tylko dla ochrony zdrowia jest u nas potrzebna – powiedział Jakub Szulc, były wiceminister zdrowia, w rozmowie z agencją informacyjną Newseria.

Eksperci Krajowej Izby Gospodarczej są zdania, że polska medycyna powinna wykorzystywać i rozwijać potencjał najzdolniejszych naukowców i najlepiej zarządzanych placówek, które należy traktować jako szkoły dobrego zarządzania. Takie placówki to m.in. Centrum Onkologii w Bydgoszczy, Instytut Kardiologii w Aninie, Centralny Szpital Kliniczny MSW i Światowe Centrum Słuchu w podwarszawskich Kajetanach. Ten ostatni ośrodek powstał w maju 2012 roku dzięki dorobkowi istniejącego od 20 lat Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu. To prof. dr hab. Henryk Skarżyński, jego założyciel, w 1992 roku przeprowadził pionierską w Polsce operację wszczepienia implantu ślimakowego osobie niesłyszącej.

– IFPS to placówka unikalna pod wieloma względami. Działa w nim zespół interdyscyplinarny, w którym pracują lekarze razem z inżynierami, fizykami, biologami, surdologopedami i logopedami. To niewątpliwie jest wizytówką nowoczesnej placówki, która tymi problemami się zajmuje oraz świadczy o nowoczesnym podejściu i kompleksowym potraktowaniu problemu zaburzeń słuchu, głosu i komunikacji językowej – powiedział prof. dr hab. Krzysztof Kochanek, sekretarz naukowy Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu.

Do największych sukcesów Instytutu należy zainicjowanie programu badań przesiewowych słuchu u noworodków ponad 20 lat temu. Ośrodek opracował także programy badań przesiewowych słuchu u

Medycyna może stać się wizytówką innowacyjnej polskiej gospodarki na świecie

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: piątek, 19, grudzień 2014 23:00

Rafał Rudka

Odsłony: 815

dzieci w wieku szkolnym, bo według badań Instytutu aż 1/5 pierwszoklasistów ma problemy ze słuchem. Sukcesy polskich lekarzy pokazują, że rodzima opieka medyczna to nie tylko kolejki w przychodniach i zbyt krótka lista leków refundowanych.

Zdaniem ekspertów z Krajowej Izby Gospodarczej polska medycyna prężnie rozwijająca się mimo trudnej sytuacji finansowej, dlatego może być wizytówką innowacyjnej polskiej gospodarki na świecie. Ekspozowanie sukcesów polskich lekarzy może – zdaniem ekspertów KIG – doprowadzić do zwiększenia nakładów finansowych na służbę zdrowia.

W Polsce na służbę zdrowia łącznie przeznaczona się 7,2 proc. PKB. To wciąż mniej niż w krajach Europy Zachodniej, gdzie średnia wynosi ponad 10 proc. – wskazuje raport Deloitte „Global health care outlook: shared challenges, shared opportunities”.

Źródło: Newseria